

ANALIZA SPÓŁEK – 16.06.2006

Witam.

Bioton – Ta [spółka](#) wszyscy bardzo dobrze znają. Ja tylko wspomnę, że wzrost jej kursu w ostatnim czasie jest jednym z największych. Na szczycie w połowie maja jedna akcja kosztowała ponad 38 złotych. Ostatni miesiąc to powolny spadek notowań. W środę została zanotowana najniższa cena na zamknięcie sesji od początku korekty spadkowej i wynosiła 25,30 złotych. Spadek jest więc stosunkowo duży, gdyż wynosi 35%. Spójrzmy więc na wykres. Od roku wykres spółki rośnie zgodnie z linią trendu wzrostowego oraz zgodnie ze średnią 55 sesyjną. Linia ta jest w tej chwili na wysokości 21,70 i jak można zauważyć na wykresie wtorkowy prawie krach doprowadził w czasie sesji do testowania tej linii. Po późniejszym mocnym odbiciu można stwierdzić, że obecnie linia ta jest bezpieczna. Bardziej skomplikowana jest sprawa ze średnią 55 sesyjną, gdyż notowania we wtorek i środę spadły poniżej niej i stanowią zagrożenie dla średnioterminowej tendencji wzrostowej. Lekarstwem byłby szybki powrót nad średnią, która jest na poziomie 26,40. Z drugiej strony wsparciem jest również średnia 15 tygodniowa znajdująca się na wysokości 25 złotych. Wniosek jest taki, że w tej chwili nie przejmowałbym się za bardzo średnią 55 sesyjną. Należy mieć nadzieję, że notowania wrócą nad nią. Zaniepokoiłoby mnie przebicie w dół tej średniej 15 tygodniowej, gdyż w tym momencie mielibyśmy już naruszenie dwóch średnich. Najważniejsza jest linia trendu, ale patrząc na napiętą sytuację na wskaźnikach, dla bezpieczeństwa kapitału zalecałbym skrócenie pozycji na akcjach Biotonu w momencie przebicia w dół średniej 15 tygodniowej. Na wskaźniku RSI obowiązuje linia trendu spadkowego, ale wskaźnik dotarł do poziomej linii wsparcia. Nawet ją lekko naruszył. Każdy następny spadek wskaźnika należy odbierać jako jego sygnał sprzedaży. Podobnie bardzo napięta jest sytuacja na wskaźniku MACD. Naruszył on w dół linię równowagi, a przez to znalazł się najniżej od początku swojej krótkiej trochę ponad rocznej historii na giełdzie. Tutaj także powinien nastąpić szybki powrót nad tą linię, gdyż inaczej należy uznać obecny stan za sygnał sprzedaży.

Strzelec – Dobrym przykładem co może się stać po przebicciu średniej 15 tygodniowej jest wykres spółki [Strzelec](#). Najsilniejszy okres wzrostu spółka zanotowała w końcówce ubiegłego roku oraz na początku bieżącego. Na wykresie widać, że w czasie najdynamiczniejszego wzrostu notowania znajdowały się sporo nad wymienioną średnią. Później coraz częściej dochodziło do jej testu. Akcje wychodziły z niego obronną ręką aż do czerwca 2006. Przy maksymalnym kursie akcji wynoszącym 1,79 złotych ostateczny test średniej wypadł na wysokości 1,35. Najpierw pod koniec maja mamy na wykresie dolne cienie tygodniowych świec naruszające wsparcie w postaci średniej. Ta obrona trwała przez dwa tygodnie. W końcu, w tygodniu zakończonym 9 czerwca zabrakło bykom sił do utworzenia kolejnego cienia i tydzień zakończył się na cenie 1,24. W bieżącym tygodniu możemy zobaczyć konsekwencje tego przebiccia. Minimalne wtorkowe notowanie to 0,80, a środowe zakończenie sesji to 0,95. Porównując to do ceny ze szczytu, to okazuje się, że aktualnie mamy połowę tej ceny. Można stąd wyciągnąć wniosek, że dopóki nie ma sygnałów zmiany lub zagrożenia trendu to dobrze jest utrzymywać pozycję w akcjach bez nerwowych ruchów. Jednak gdy takowe się pojawiają, to należy bezwzględnie na nie zareagować. To, że czasem sygnał jest fałszywy nie zmienia faktu, że kilka wynikających z tego niepotrzebnych sprzedaży akcji nie zrekompensuje dużych strat wynikających z jednej zmiany trendu na spadkowy. Dlatego, tak ważna jest u inwestorów giełdowych konsekwencja w działaniu i skuteczne ustalanie poziomów zleceń stop. Wskaźnik RSI zdecydowanie wybił się pod poziomą linię wsparcia. Wskaźnik MACD zbliża się do linii równowagi. Trzeba pamiętać, że piszę tu o wskaźnikach tygodniowych, gdyż sygnały sprzedaży na dziennych pojawiły się około dwa tygodnie temu.

Rafako – Jest to być może [spółka](#) mało spektakularna, ale w przeciągu roku jej kurs akcji wzrósł od 10 złotych pod koniec kwietnia 2005 do 33 złotych w kwietniu 2006 roku. Trzykrotna zwyżka ceny akcji jest na pewno wystarczająco atrakcyjna dla każdego inwestora. W przypadku tej spółki narysowałem dwie linie trendu. Pierwsza jest oparta na dwóch pierwszych dołkach na wykresie spółki z kwietnia i lipca 2005. Wówczas wydawało się, że linia ta określi tempo wzrostu kursu w przyszłości. Jednak z czasem tempo zwyżki rosło aż w ostatnim czasie można było narysować linię trendu wzrostowego opartą na dołkach z listopada 2005 i marca 2006 roku. Ta linia pokazywała jakie jest tempo wzrostu kursu w ostatnim półroczu. Jej przebicie w dół pokazało, że coś jest nie tak z kontynuacją wzrostu. Jak widać na wykresie po jej przebicciu nie doszło do jakiegoś mocnego załamania. Notowania nawet próbowały wrócić do tendencji wzrostowej.

Okazała się, że pomimo, że po przebicciu tej linii nie doszło do mocniejszego spadku, to i tak zaczęła ona oddziaływać jako opór. Wykres odbił się od niej w dół i pogłębił wcześniejszy dołek. Środowe zakończenie sesji to 24,40 złotych za akcje. Od szczytu cena spadła już około 30%. Z tym, że na wykresie można zauważyć, że ta pierwsza linia trendu wzrostowego oparta tylko na dwóch pierwszych dołkach (w związku z tym mało wiarygodna) powstrzymała jak na razie dalszy spadek ceny. W tej sytuacji uważam, że nie można zbyt dużej wagi przykładać do tej linii, ale być może warto obserwować w jaki sposób będzie ona dalej działać na notowania spółki. Nie byłbym sobą, gdybym nie wplótł do analizy jakiejś średniej kroczącej. Tutaj bardzo dobrą jest średnia 55 sesyjna. Cały rok wzrostu odbywał się zgodnie z tą średnią. Przebiccie jej w dół nastąpiło około 20 maja przy cenie 28,50. Bardzo istotny jest fakt odbicia się notowań w dół od tej średniej po wykonaniu ruchu powrotnego. Ten moment był bezwzględny sygnałem sprzedaży w średnim terminie. W długim terminie oczywiście dalej obowiązuje trend wzrostowy, ale co to za trend i dla kogo poza funduszami, skoro spadek wyniósł już 30%. Teraz, za poprawę sytuacji na spółce uznałbym powrót wykresu nad tą właśnie średnią. Są więc na wykresie dwa istotne punkty w tej chwili. Jeden to średnia 55 sesyjna, a drugi to ta pierwotna linia trendu wzrostowego. Przebiccie, któregoś z tych punktów powinno określić kierunek na następny okres. Wskaźnik RSI poprzebijał w dół wszystkie swoje poziome linie wsparcia. Fatalnie zachowuje się wskaźnik MACD, gdyż mało, że jest pod linią równowagi, to wydaje się, że wykonał już jakiś mało imponujący ruch powrotny.

MCI – Bardzo podobna jest sytuacja na [spółce](#) MCI. Tutaj też mamy dwie linie trendu. Pierwsza oparta na tempie wzrostu z przed pół roku i druga opisująca tegoroczne tempo zwyczajki. Obydwie w ostatnich dniach odgrywają ważną rolę na wykresie. Przebiccie w dół tej pierwszej było sygnałem, że z trendem wzrostowym dzieje się coś niedobrego, a druga być może powstrzyma aktualny spadek. Ważne w wykresie jest to, że po przebicciu tej pierwszej nastąpił ruch powrotny, a potem mocne odbicie w dół. Swoją rolę odegrały również średnie kroczące 34 i 55 sesyjna. Ten ruch powrotny, o którym wspominałem odbył się na zasadzie odbicia notowań od średniej 55 i doszedł do średniej 34 sesyjnej. Później nastąpiła wtórna faza spadku. Ten korekcyjny wzrost był o tyle prawdopodobny, że oprócz średniej 55 sesyjnej zadziałał tu jednocześnie wcześniejszy szczyt z początku lutego na 5,10. Teraz należy mieć nadzieję, że bieżący spadek zostanie powstrzymany przez tą wolniejszą linię trendu. Dla mnie sygnałem poprawy będzie nie tylko przebiccie w górę linii trendu spadkowego (patrz wykres), ale przede wszystkim średniej 34 sesyjnej, od której ostatnio nastąpiło odbicie w dół. Oporem może być także poziom dołka z 25 maja na 5,25. Złą sytuację na wykresie potwierdzają wskaźniki. Na RSI obowiązuje linia trendu spadkowego. Przebiccie jej w górę da pierwsze oznaki, że być może nastąpi zwrot na wykresie. Bardzo nie podoba mi się sytuacja na wskaźniku MACD. Bardzo negatywnym sygnałem jest próba zwyczajki wskaźnika zakończona na linii równowagi i dynamiczne odbicie od niej w dół.

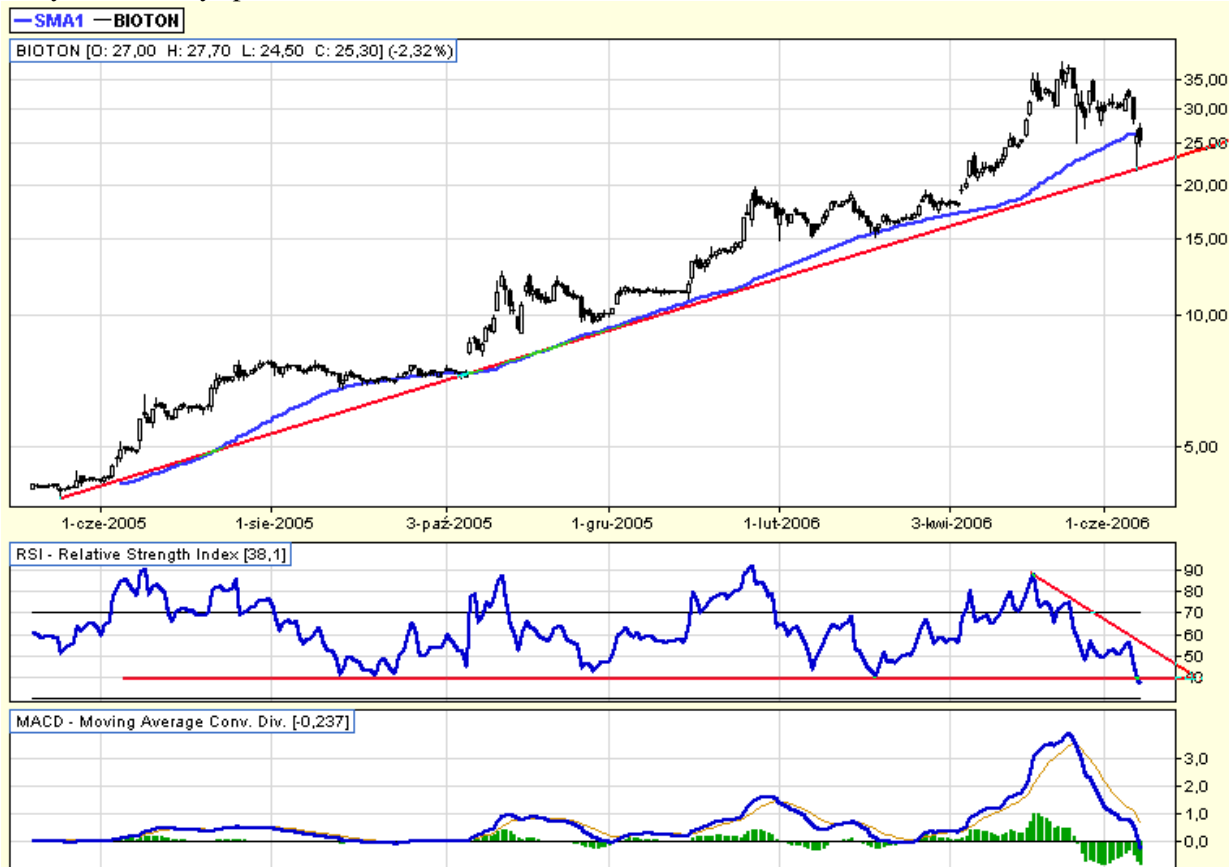
Microsoft – Na [wykresie](#) tej spółki natomiast, dla odmiany jeszcze nic złego się nie wydarzyło. Jak widać, notowania cały czas przebiegają nad średnią 55 sesyjną oraz nad półroczną linią trendu wzrostowego. Szczyt cenowy wypadł 19 maja przy kursie 47,50. Środowe zakończenie sesji to 41,40 a najniższe w ostatnim czasie to 39,80. Spadek od szczytu nie jest więc zbyt duży. Na wykresie daje się zauważyć, że zarówno pierwsza część spadku jak i ta druga po korekcie wzrostowej nie są zbyt duże. W ten sposób spółka daje oznaki, że jej sytuacja techniczna jest mocna. Nawet stwarza możliwości, w chwili ocieplenia klimatu na giełdzie, na testowanie szczytu. Na wskaźniku RSI, wprawdzie nastąpiło przebiccie linii trendu wzrostowego, ale poziom wskaźnika jest porównywalny z poziomem poprzedniego dołka. Wskaźnik MACD znajduje się nad linią równowagi i to stwarza warunki do odbicia się od niej w górę. Wygląda na to, że dopóki zamknięcie sesji odbywa się powyżej 39,80, to należy ze spółką wiązać dobre perspektywy.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

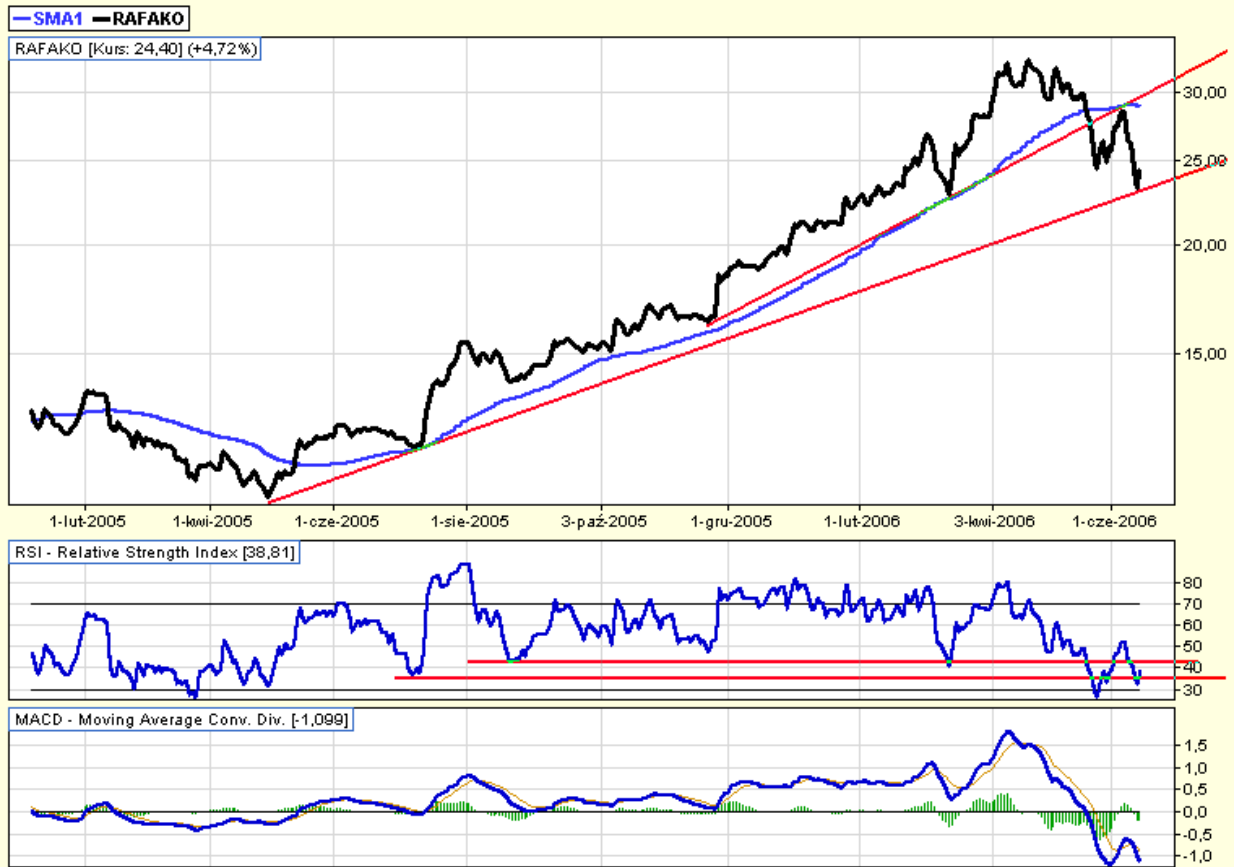
Wykres dzienny spółki BIOTON :



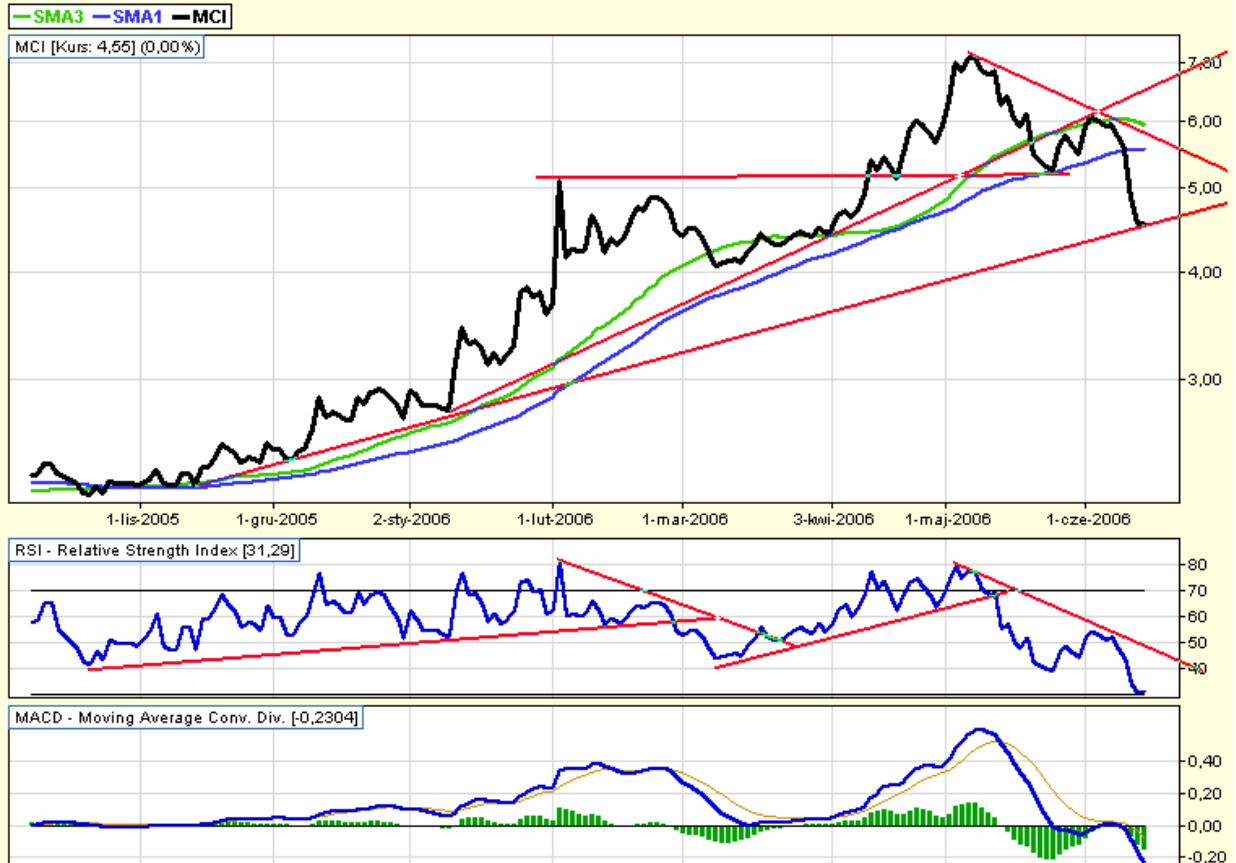
Wykres tygodniowy spółki STRZELEC :



Wykres dzienny spółki RAFAKO :



Wykres dzienny spółki MCI :



Wykres dzienny spółki MICROSOFT :

